

# „Komornicka Setka przez cztery pory roku - rowerowe wyzwanie realizowane przez Komorniki MTB Team”

---

## — Zaczynamy od początku. Czym jest Komornicka 100?

*Paweł Rosół (Komorniki MTB Team):* To wyzwanie rowerowe dla mieszkańców powiatu poznańskiego i okolic. Pomysł jest prosty: wyznaczamy trasy, każda ma około stu kilometrów, i jeździmy nimi przez cały rok. Od czerwca do maja następnego roku. Nie ma peletonu, nie ma sędziów na trasie, nie ma narzuconego tempa. Wsiądź na rower, jedź trasą, wrzuć aktywność na Stravę. System sprawdza GPS i zalicza przejazd. Tyle.

## — Brzmi jak coś, w czym mogą wziąć udział i amatorzy?

Dokładnie o to chodzi. U nas nie ma podziału na elitę i resztę. Jedzie senior, jedzie studentka, jedzie ojciec z nastoletnim synem. Każdy w swoim tempie. Nie ścigamy się ze sobą - ścigamy się z własnymi wymówkami, żeby nie wyjść z domu. Szczególnie w listopadzie, kiedy pada, wieje i ciemno jest o czwartej.

## — A ludzie naprawdę jeżdżą zimą?

Pewnie, że jeżdżą. W grudniu ubiegłego roku mieliśmy 35 zarejestrowanych przejazdów. W styczniu i lutym po 29. Mniej niż latem, jasne, ale to są ludzie, którzy po ciemku, w minus trzy, zakładają czapkę pod kask i jadą sto kilometrów. Szacunek dla nich jest ogromny.

Mamy jedną trasę, Foxtrot, która zimą przyciąga jak magnes - 23 z 29 lutowych aktywności to był właśnie Foxtrot. Startuje z plaży w Rosnówku, ma ponad połowę asfaltu, mniej błota. Ludziom to odpowiada, kiedy warunki są trudne.

## — Skoro pierwszy sezon się udał, czemu zmieniacie zasady?

Bo wyciągnęliśmy wnioski. Stara zasada brzmiała: jedź co najmniej raz w każdym miesiącu, wtedy dostaniesz medal. Kto opuścił choćby jeden miesiąc, tracił szansę bezpowrotnie. Z ankiety wiemy, że spora grupa uczestników odpadła z wyścigu o medal już po kilku miesiącach. Nie było odpowiedniej motywacji, to rozumią. Zdarzają się także choroby czy kontuzje.

## — I co wymyśliście?

System punktowy. Każdy przejazd daje punkty, ale ich wartość zależy od miesiąca. Latem, kiedy pogoda sprzyja, dzień jest długi i wszyscy jeżdżą, przejazd jest wart 4 punkty. Jesienią rośnie do 6-7. Zimą dochodzi do 9. Grudzień to szczyt - jeden przejazd w grudniu jest wart ponad dwa letnie.

## — Po co ta różnica?

Żeby docenić tych, którzy jadą kiedy jest najtrudniej. W końcu Komornicka 100 to wyzwanie. Przejechać setkę w ciepły lipcowy weekend to przyjemność. Przejechać setkę w grudniową szarugę, kiedy ręce marzną przez rękawice po dwudziestu minutach - to nie jest bułka z masłem. Nowy system to uwzględnia.

## — Ile punktów trzeba zebrać na medal?

Sto. Jak nazwa wyzwania. Sto punktów, sto kilometrów.

Jeśli ktoś jedzie raz w miesiącu przez cały rok, zbiera 73 punkty bazowe. Do tego bonus regularności: 27 punktów za przejazdy we wszystkich dwunastu miesiącach. Razem 100. Dokładnie na granicy medalowej. Kto jedzie regularnie, medal ma pewny.

### — A kto opuści miesiąc? W starym systemie byłby spalony.

W nowym nie jest. Kto opuści miesiąc czy dwa, wciąż dostaje mniejszy bonus: 15 punktów za 10 lub 11 miesięcy z przejazdem. Traci trochę, ale może nadrobić dodatkowymi przejazdami. Szczególnie zimowymi, bo te są najwyższej punktowane.

Przykład: ktoś opuścił lipiec, ma 11 z 12 miesięcy. Traci 4 punkty bazowe, ale dostaje 15 punktów bonusu. Brakuje mu 16 do medalu. Dwa dodatkowe przejazdy zimą i jest w grze. Poprzednio nie miałby żadnych opcji.

### — Mówisz o gravelach i MTB. A szosówki?

To druga duża nowość. Mieszkamy na płaskim terenie, setka na szosówce po asfalcie to trzy, może trzy i pół godziny. Setka na gravelu po szutrze i leśnych duktach to pięć, sześć godzin. Wrzucanie tego do jednego worka byłoby niesprawiedliwe.

Od nowego sezonu mamy dwie kategorie: Gravel/MTB i Szosa. Osobne trasy, osobne rankingi, osobne medale. Szosowcy pytali o to od dawna, teraz mają własną przestrzeń.

W Gravelu mamy osiem tras nazwanych alfabetem ICAO: Alpha, Bravo, Charlie, Delta, Echo, Foxtrot, Golf i Hotel. Na każdej wyznaczaliśmy punkty tzw. POI - ciekawe miejsca przy trasie. Kapliczka przy leśnej drodze, pomost, punkt widokowy, miejsce historyczne, miejsce na postój. Widać je na mapie, więc wiesz co cię czeka i gdzie warto się zatrzymać.

Trasy szosowe to trzy nowe trasy: Aprica, Blockhaus, Courchevel. Nazwy wzięliśmy od legendarnych podjazdów z wielkich tourów. Na Wielkopolsce górskich podjazdów brak, ale ambicja ta sama. Na trasach szosowych zamiast POI-ów mamy segmenty - wyznaczone odcinki, na których mierzony jest czas. To dodatkowa opcja dla spragnionych rywalizacji. Kto chce, ściga się z innymi na konkretnym fragmencie. Kto nie chce, jedzie dalej i nawet o tym nie myśli.

Kategoria zależy od trasy, nie od roweru. Ktoś jedzie szosówką po trasie gravelowej? Punkty lądują w puli Gravel/MTB. I odwrotnie.

### — Ile osób jeździ w Komornickiej 100?

Po 11 miesiącach mamy ponad 160 aktywnych kolarzy. Łącznie ponad 750 zweryfikowanych przejazdów. Razem nakręcili ponad 80 tysięcy kilometrów – półtora raza obwód Ziemi. Średnia na kolarza wychodzi 4,7 przejazdu.

Mamy takich jak Adrian, który ma na koncie ponad 50 przejazdów (!), czy Damian, który w samym wrześniu przejechał 10 tras. To rdzeń społeczności, który wraca niezależnie od pogody.

### — Ile kosztuje udział?

Zero złotych. Rejestracja jest bezpłatna, trasy są publiczne. Potrzebujesz roweru, konta na Stravie (bezpłatka apka) i chęci. Plus oczywiście kask na głowie.

### — Jak wygląda rejestracja?

Formularz jest na stronie [komornicka100.pl](http://komornicka100.pl), łączysz konto Strava i gotowe. Co ważne, rejestracja jest jednorazowa. Kto się zarejestrował, zostaje aktywny na kolejne sezony. Nie trzeba co roku wypełniać formularza od nowa. Kto chce odejść, wysyła formularz "Wyrejestruj się" na stronie i tyle.

### — A weryfikacja przejazdów? Ktoś tego pilnuje?

Nasz klub (Komorniki MTB Team) to organizacja non-profit, nie mamy aż tyle czasu, aby robić to ręcznie (śmiech). Dlatego nasz system robi to automatycznie. Kończysz przejazd, aktywność wskakuje na Stravę, nasz system porównuje Twój ślad GPS z oficjalną trasą. Dopuszczamy drobne odchylenia - typowe niedokładności GPS-a. Jeśli ślad się zgadza, przejazd zalicza się automatycznie, zazwyczaj w ciągu kilku minut. Dostajesz maila z potwierdzeniem.

Mamy też zabezpieczenia przed naciągaczami: system wykrywa odcinki, na których np. ktoś jechał ewidentnie za szybko, co wskazuje na auto lub pociąg. Takie aktywności są odrzucane.

### — Ostatnie pytanie. Dlaczego ktoś miałby w to wejść?

Szczerze? Bo to zmienia nawyk. Jak zaczynasz myśleć: "Muszę jeszcze w tym miesiącu przejechać setkę", nagle okazuje się, że jeździsz przez cały rok. Nie tylko latem, kiedy jest łatwo, ale też w październiku, w styczniu. Poznajesz trasy, których nigdy byś nie sprawdził sam. Przejeżdżasz przez park narodowy, rezerwat przyrody, przez wsie, o których istnieniu nie wiedziałeś. I spotykasz ludzi - na trasie, w komentarzach na Stravie, na grupie - którzy robią to samo co Ty. Plus kolejna dawka endorfin.

Nikt tu nikogo nie zmusza. Nie ma kar za opuszczenie miesiąca. Jest za to nagroda za to, że się pojawiłeś.

Na stronie jest kalkulator punktów. Wchodzisz, klikasz miesiące, w których planujesz jeździć, i widzisz ile punktów zbierzesz. Polecam zacząć od tego.

Acha, i bym zapomniał. Są też oczywiście dodatkowe nagrody od naszych partnerów, nie tylko medale. Zapraszam na naszą stronę, tam znajdują się wszystkie informacje.

### — Gdzie się zarejestrować?

[Komornicka100.pl](http://Komornicka100.pl) - nowy sezon startuje 1 czerwca.

---

*Komornicka 100 to wyzwanie rowerowe organizowane przez Klub Sportowy „Komorniki MTB Team”. Partnerzy sezonu 2026/2027 wymienieni na stronie [komornicka100.pl](http://komornicka100.pl). Regulamin dostępny na stronie wydarzenia.*